

Ks. Ryszard RUMIANEK

ODWET W STARYM TESTAMENCIE

Jedną z trudniejszych kwestii w Starym Testamencie jest prawo odwetu - *ius talionis*¹ Zawiera się ono w Księdze Wyjścia:

"Jeśli wyniknie inna szkoda, musi dać życie za życie, oko za oko, ząb za ząb, rękę za rękę, nogę za nogę, siniec za siniec, ranę za ranę, pręgę za pręgę" (Wj 21,23-25).

Zostało ono sformułowane także w Kpł 24,19n i Pwt 19,18-21. Prawo to znane było na całym starożytnym Wschodzie. Broniło ono drugiego człowieka skrzywdzonego fizycznie. Ponadto otrzymało ono postać kazuistyczną. Dla każdego Izraelity było jasne, co mu grozi za skrzywdzenie fizyczne drugiego człowieka. Zatem prawo to wyrównywało krzywdę wyrządzoną przez winnego.

Prawo odwetu znajduje się w tekstach pozabiblijnych. Przede wszystkim w Kodeksie Hammurabiego mamy kilka odniesień do tego prawa. W paragrafie 116 czytamy:

"Jeśli zakładnik umarł w domu swego wierzyciela z powodu ran lub złego traktowania, właściciel zakładnika udowodni to swemu kupcowi. Jeśli dotyczyło to jego syna, zabijają jego syna. Natomiast jeśli chodzi o jego niewolnika, wierzyciel zapłaci jedną trzecią miny srebra i straci wszystko, co dał"²

W paragrafie 210 mamy:

"Należy zabić córkę tego, który uderzył ciężarną córkę swego bliźniego i spowodował przez to jej śmierć"³

Dalej w paragrafie 230 czytamy:

"Należy zabić budowniczemu syna, jeśli źle wybudowany przez niego dom zawalił się i zabił syna właściciela domu"⁴

W zakończeniu Kodeksu Hammurabiego znajduje się groźba przeciwko temu, kto nie będzie przestrzegał nadanych praw:

¹ Por. R. KRAWCZYK, *Sprawy ludzkie w Biblii*, Siedlce 1986, 73-80.

² ANET, 170.

³ ANET, 175.

⁴ ANET, 176.

"Bogini Nintu niechaj go pozbawi dziedzictwa, niech mu nie da imienia, niechaj nie spłodzi nasienia ludzkiego pośród swoich ludzi"⁵

Ponadto w Egipcie znaleziono tekst zabezpieczający świątynię Ozyrysa w Abydos przed jej zbezczeszczeniem:

"Własność świątyni będzie go ściągać, jego żonę i dzieci, aby zatrzeć jego imię, aby jego życie zniszczyć i zgładzić, aż jego zwłoki spoczną w grobie"⁶

Podobnie sprawa się przedstawiała, jeśli chodzi o zachowanie więzi małżeńskiej. Temu, kto ośmielił się targnąć na jedność małżeństwa, życiono ruiny jego szczęścia, utraty dóbr albo śmierci.⁷ W ten sposób dokonywało się sprawiedliwe wymierzenie sądu i sprawiedliwości. Dotyczyło to zwłaszcza tych, którzy nie przestrzegali sprawiedliwości społecznej. W starożytności wierzono bowiem, że gdzie nie ma ludzkiej sprawiedliwości, tam wkraczają bóstwa, aby ją wymierzyć.⁸

Można zatem powiedzieć, że izraelskie prawo odwetu mieści się w powszechnym kanonie starożytnego prawa ludów prymitywnych. Zauważmy, że dobra jednostki nie bronił żaden system sądowniczy. Liczyło się jedynie dochodzenie sprawiedliwości na własną rękę. W tym kontekście trzeba odczytywać okrutne w naszym rozumieniu prawo odwetu. W gruncie rzeczy było ono na tym etapie rozwoju prawa humanitarne i sprawiedliwe.⁹ Przede wszystkim było ono przestrogą przed zbrodnią i ograniczało winowajcę od nadmiernego znęcania się nad nim.

Najstarsze sformułowanie prawa odwetu znajduje się w Księdze Kapłańskiej:¹⁰

"Ktokolwiek skaleczy bliźniego, będzie ukarany w taki sposób, w jaki zawinił. Złamanie za złamanie, oko za oko, ząb za ząb. W jaki sposób okaleczył bliźniego, w taki sposób będzie ukarany" (Kpł 24,19-20).

Wyraźnie widać, że prawo to rozpoczyna się i kończy ogólnym sformułowaniem. Natomiast w części środkowej są wyszczególnione trzy konkretne przypadki skaleczenia bliźniego: złamanie, wybite oka i zęba. W każdym razie jest to prawo sprawiedliwe. Za jeden ząb tylko jeden ząb, za jedno oko tylko jedno oko, za jedno złamanie tylko jedno złamanie. Zatem nie mogło być stosowane prawo zemsty nieproporcjonalnej. Kara była równorzędna do wyrządzonej szkody.

⁵ ANET, 180.

⁶ ANET, 327n.

⁷ Por. M. FILIPIAK, Społeczno - prawne znaczenie złożeń w Piśmie Świętym, *RBL* 21(1968), 34n.

⁸ Świadectwem tego są także teksty złożeń. Celem tych tekstów było obłożenie klątwą obcych sił ludzi czy przedmiotów. W Starym Testamencie złożeń mają jakiś związek z wiarą ludów starożytności w skuteczność wypowiedanego słowa. Są one szczególnie szybko wysłuchiwane przez Pana Boga, gdy wypowiada ją człowiek ciemieżony, wdowa, sierota, dziecko czy niewidomy. Zob. na temat złożeń R. KRAWCZYK, *Biblia chrześcijanina dzisiaj*, Siedlce 1985, 51-55. Jest to jednak oddzielny temat.

⁹ Por. *tamże*, 46.

¹⁰ Por. S. ŁACH, *Księga Kapłańska*, Poznań 1970, 88.

W dalszej kolejności prawo odwetu jest sformułowane w odniesieniu do zwierząt i do człowieka:

"Kto zabije zwierzę, będzie obowiązany do zwrotu.

Kto zabije człowieka, będzie ukarany śmiercią" (Kpł 24,21).

W przypadku zwierząt nie zachodzi tutaj ściśle prawo odwetu. Nie ma bowiem żądania, aby zabić zwierzę temu, kto zabił zwierzę drugiemu człowiekowi. Trzeba tylko oddać takie samo zwierzę. Natomiast w przypadku zabicia człowieka stosuje się zasada: *życie za życie - nefesz tachat nefesz*.

W końcu w. 22 podkreśla, że jedno jest prawo karne, które ma być stosowane w Izraelu dla wszystkich. Zatem odnosi się ono zarówno dla tubylców, jak i cudzoziemców. Wynika to z faktu, że jest jeden Pan Bóg dla wszystkich. Wyrażenie "Ja jestem Jahwe, wasz Bóg" - *ani Jahwe Elohekem*. Jest to najbardziej rozpoznawalna forma samookreślenia Boga. W Starym Testamencie występuje ona 160 razy.¹¹ Trzeba tu podkreślić, że objawienie Boga było ściśle związane z Jego działaniem w historii. W ten sposób Pan Bóg dawał się poznać swemu ludowi. Najważniejsze jest to, że nie ma innego Boga.

Natomiast prawo odwetu w Księdze Wyjścia i Powtórzonego Prawa jest ściśle związane z występującymi sytuacjami w życiu społecznym Izraelitów.¹² W Księdze Wyjścia 21,12 czytamy: "Kto uderzy drugiego tak, że ten umrze, sam musi umrzeć" Wyrażnie jest tutaj mowa o rozmyślnym zabójstwie. W tym przypadku, podobnie jak w Księdze Kapłańskiej, jest podkreślona zasada: *życie za życie*. Na uwagę zasługuje tutaj fakt, że w przypadku działania nierozmyślnego prawo chroni zabójcę azylem.¹³ Sformułowanie "lecz z dopuszczenia Boga stałby się ten wypadek" (Wj 21,13) dosłownie należałoby przetłumaczyć: lecz Bóg dopuściłby niezręczność jego ręki. Takim azylem był tradycyjnie ołtarz całopalenia i sześć miast ucieczki (por. Pwt 4,41-43; 19,1-13; Joz 20).¹⁴ Miasta ucieczki są pewnego rodzaju instytucją typową dla Izraela, która wyrosła z ducha Dekalogu. Poza Izraelem bowiem nie spotykamy miast ucieczki. Po każdej stronie Jordanu były trzy miasta: Kedesz, Sychem, Hebron oraz za Jordanem Becer, Ramot i Golan (por. Joz 20,7-8). Warto tu podkreślić, że zwyczaj przewidywał, iż mściciel krwi może po pewnym czasie zrezygnować z krwawej zemsty i otrzymać zadośćuczynienie w formie przeproszenia lub wynagrodzenia pieniężnego (por. Wj 21,30). Na takie łagodne potraktowanie mógł liczyć tylko człowiek, który zabił nieumyślnie.

Prawo odwetu dotyczy także pobicia ojca lub matki: "Kto pobije swego ojca lub matkę, musi ponieść śmierć" (Wj 21,15). Prawo to odnosi się również do złorzeczenia ojcu lub matce: "Kto by złorzeczył swemu ojcu albo matce, musi ponieść śmierć" (Wj 21,17). Warto zauważyć, że w Kodeksie Hammurabiego za po-

¹¹ M. GOŁĘBIEWSKI, *Hymny samopochwalne Jahwe u Deutero-Izajasza (40-48)*, Warszawa 1994, 43.

¹² Por. R. KRAWCZYK, *Sprawy ludzkie w Biblii, dz. cyt.*, 74.

¹³ Por. Z. DANILKO, *Prawo azylu w Starym Testamencie*, Lublin 1982, 5.

¹⁴ Por. M. NOTH, *Esodo*, Brescia 1977, 223.

dobne wykroczenia były lżejsze kary, a mianowicie: wydziedziczenie¹⁵, ucięcie języka i wyłupienie oczu¹⁶, ucięcie ręki¹⁷. Wydziedziczenie i ucięcie ręki odnosi się tylko do wykroczeń przeciwko ojcu. Natomiast ucięcie języka i wyłupienie oczu odnosi się zarówno do wykroczeń przeciwko ojcu i matce, którzy wychowali syna i pozostawili mu dom, a on ich nie szanuje. Wielkość kary w Biblii jest większa.¹⁸ Wyraźnie wskazuje ona na wielki szacunek, jaki należy się rodzicom, którzy są zastępcami Pana Boga dla swoich dzieci.¹⁹ W gruncie rzeczy taka sama sankcja śmierci obowiązuje za występki przeciwko rodzicom, jak i Panu Bogu. Przez złorzeczenie - *qalal* - należy rozumieć niedocenienie, przekleście, znieważenie.²⁰ W konsekwencji oznacza to wszelkie niegodne postępowanie z rodzicami.

Kolejne opisane sytuacje to bójka między mężczyznami (Wj 21,18-22). Nie określono tutaj bliżej kary, ale nie był to wyrok śmierci. Chodziło tylko o pomszczenie, które wiąże się z wypłaceniem odszkodowania za otrzymane rany i za poniesione straty przez przerwanie pracy. Natomiast jeśli zraniony umarłby po jakimś czasie, to śmierć tę trzeba uważać za niedbalstwo w leczeniu, a nie za następstwo rany.

Trzeba tu pamiętać, że życie niewolnika nie było w takiej samej cenie, jak życie człowieka wolnego. W szczególności odnosi się to do sytuacji, gdy ten niewolnik był cudzoziemcem. Jednak właściciel nie mógł robić z niewolnikiem, co tylko chciał. Mógł oczywiście ukarać go, ale gdyby posunął się za daleko i niewolnik umarłby w konsekwencji poniesionej kary, wtedy właściciel musiałby za to ponieść karę grzywny na korzyść przybytku świętego.²¹ Nie była to kara śmierci, gdyż właściciel nie zamierzał zabić niewolnika ani nawet pozbawiać się go. Natomiast gdyby niewolnik umarł po kilku dniach po pobiciu, wtedy właściciel nie może być ukarany za jego śmierć. Po prostu utrata niewolnika jest już wystarczającą karą.

W czasie bójki mężczyzn gdyby została uderzona przypadkowo kobieta w ciąży, a uderzenie to spowodowałoby przedwczesny poród, ale bez nieszczęśliwych następstw, wtedy winny będzie ukarany grzywną wyznaczoną przez męża tej kobiety i sędziów. Natomiast w przypadku dodatkowej szkody tej kobiety obowiązywało ściśle prawo odwetu.

Na przykładzie tych kilku przykładów widać wyraźnie jak funkcjonowało prawo odwetu w życiu społecznym Izraela. Przede wszystkim dotyczyło ono ludzi wolnych.²² Dla niewolników istniało odrębne prawo (por. Wj 21,26-27.32). Nie-

¹⁵ ANET, 173.

¹⁶ Tamże, 175.

¹⁷ Tamże.

¹⁸ Por. J.E. HUESMAN, *Esodo*, w: *GCB*, 76n.

¹⁹ Por. S. ŁACH, *Księga Wyjścia*, Poznań 1964, 210.

²⁰ W. GESENIUS, *Handwörterbuch über das Alte Testament*, Berlin 1962, 714n.

²¹ Por. S. ŁACH, *Księga Wyjścia*, dz. cyt., 212.

²² Por. R. KRAWCZYK, *Sprawy ludzkie w Biblii*, dz. cyt., 75.

mniej byli oni także pod ochroną prawa. Prawo Mojżeszowe w tym względzie przewyższa także prawodawstwo babilońskie, które broniło głównie majątku właścicieli. Kodeks Hammurabiego²³ nakłada tylko połowę kary pieniężnej za pobicie niewolnika w porównaniu z pobiciem człowieka wolnego. Natomiast prawo Mojżeszowe jest w tym względzie o wiele bardziej humanitarne. Wyraźnie jest powiedziane, że nawet za zranienie niewolnika, jakim jest wybite oka czy zęba, trzeba obdarzyć go wolnością (Wj 21,26-27). W przypadku zaś śmierci niewolnika spowodowanej przez zwierzę, właściciel zwierzęcia ma zapłacić trzydzieści sykli srebra panu niewolnika (Wj 21,32). Była to przeciętna cena, jaką płacono za niewolnika w tym czasie.²⁴

Nowy element w prawie odwetu występuje w Pwt 19,18-21. Chodzi tutaj o przypadek dowiedzionego fałszywego zeznania w sądzie. Wtedy należy uczynić takiemu świadkowi to, co on zamierzał uczynić swemu bratu. Taka procedura znana jest już w Kodesie Hammurabiego.²⁵ Zastosowanie prawa odwetu ma tu wyraźnie cel dydaktyczny. Miało ono odstraszyć przed podobnymi nadużyciami: "Oko twoje nie będzie się więc litowało: życie za życie, oko za oko, ząb za ząb, ręka za rękę, noga za nogę" (Pwt 19, 21). Prawo to opierało się na zasadzie ścisłej sprawiedliwości. Chociaż było ono nieraz okrutne, to jednak utrzymywało równowagę między ludźmi.²⁶

Trzeba podkreślić, że prawo odwetu dotyczyło zarówno Izraelitów, jak i cudzoziemców: "Jednakowo będziecie sędzić i przybyszów i tubylców, bo Ja jestem Jahwe, Bóg wasz" (Kpł 24,22). Wiersz ten kończy opisane prawa odwetu i dlatego można przypuszczać, że chodzi tutaj o sądenie związane ze stosowaniem tego prawa. Nasuwa się teraz pytanie: kto był wykonawcą tego prawa? Odwetu dokonywał przede wszystkim "mściciel krwi" *goel haddam* (por. Pwt 19,12). Tak było w przypadku zabójstwa. W innych przypadkach wykonawcą odwetu mógł być sam poszkodowany.

Starotestamentalne prawo odwetu opiera się na zasadzie: *oko za oko, ząb za ząb*. Dla człowieka współczesnego jest to zasada szokująca. Pamiętajmy jednak, że to prawo nie było czymś typowym dla ludu wybranego. Znane ono było na starożytnym Bliskim Wschodzie. Najprawdopodobniej zarówno Kodeks Hammurabiego, jak i Biblia, czerpały z tych samych starych tradycji.²⁷ Ponadto było to prawo bardzo humanitarne w owym czasie.²⁸ Przede wszystkim było ono przestrożą przed zbrodnią i chroniło winowajcę przed niepohamowanym znęcaniem się nad nim. Liczyła się wtedy sprawiedliwość, która polegała na tym, aby oddać

²³ ANET, 175.

²⁴ Por. M. NOTH, *dz. cyt.*, 226.

²⁵ ANET, 166.

²⁶ Por. S. ŁACH, *Księga Powtórzonego Prawa*, Lublin 1971, 212.

²⁷ Por. R. KRAWCZYK, *Sprawy ludzkie w Biblii, dz. cyt.*, 77.

²⁸ Por. R. KRAWCZYK, *Biblia chrześcijanina dzisiaj, dz. cyt.*, 46.

każdemu to, co mu się słusznie należy. Prawo odwetu było więc prawem bardzo sprawiedliwym. Przecież etyka Starego Testamentu związana jest ściśle z doczesnością. Prawo to stanowi bez wątpienia postęp w porównaniu ze ślepyim prawem zemsty, gdzie kara przewyższała winę (por. Rdz 4,23n.).²⁹ Prawo odwetu broniło dobra jednostek, gdyż zakazywało nieumiarkowanej zemsty i ograniczało tym samym samowolę ludzką. Warto też podkreślić, że z czasem prawo odwetu zostało udoskonalone przez wprowadzenie prawa azylu dla nieumyślnych zabójców.

Prawo odwetu nie było jednak prawem doskonałym. Dlatego też Pan Bóg stopniowo przygotowywał ludzi na przyjęcie innej prawdy, a mianowicie, że trzeba przebaczać (por. Rdz 45,3-8). Już w Starym Testamencie znajdujemy wezwanie do wykorzenia nienawiści: "Nie bądź mściwy i nie chowaj urazy do współrodaków, ale miłuj bliźniego jak samego siebie" (Kpł 19,18). Natomiast w Księdze Syracha czytamy: "Tego, który się mści, spotyka zemsta od Pana" (Syr 28,1). Natomiast w Nowym Testamencie mamy już całkowity zakaz prawa odwetu. Chrystus Pan mówi: "Miłujcie nieprzyjaciół waszych, módlcie się za tych, którzy was prześladują" (Mt 5,44). Ewangeliczne prawo nakazuje zatem wyraźnie miłość wrogów i prześladowców. Tak więc prawo odwetu - *ius talionis*, które zastąpiło w Starym Testamencie ślepe prawo zemsty, zostało teraz zastąpione przez Chrystusa prawem miłości wszystkich, nawet wrogów i nieprzyjaciół. W każdym razie w starotestamentalnym prawie odwetu widać prawdziwą mądrość ówczesnego prawa. Byłoby czymś niewłaściwym, aby żądać od ludzi Starego Testamentu poziomu moralności ewangelicznej.³⁰

LA LEGGE DEL TAGLIONE

Sommario

La legge del taglione ordinava: "Se una persona reca una lesione a un suo concittadino, come fece, così gli si farà: frattura per frattura, occhio per occhio, dente per dente" (Lev 24,19-20; Es 21,23-25; Deut 19,21). Tuttavia, il taglione non deve, propriamente, la sua origine alla rivelazione, bensì alla concezione giuridica dell'Antico Oriente. Bisogna sottolineare, che il taglione fu una legge per i giudici e non per l'uomo della strada. Fu una formula concisa che permetteva di trovare una giusta misura nel castigare, contro qualunque eccesso o qualunque difetto. Con l'aiuto del taglione si poté ovviare, tramite la giustizia legittima, alla necessaria vendetta del sangue, il più delle volte sfrenata. La legge del taglione esprime in modo più preciso la relazione tra colpa ed espiazione: ad un operare ingiusto fa seguire immediatamente un soffrire giusto.

Contro tutto questo, Cristo esalta l'amore per il nemico (Mt 5,44). L'amore è la cosa più perfetta e per contrapporre alla vendetta (Mt 5,38-39).

²⁹ Por. M. FILIPIAK, *Człowiek współczesny a Stary Testament*, Lublin 1982, 152.

³⁰ Por. E. GALBIATTI - A. PIAZZA, *Biblia Księga zamknięta?* Warszawa 1971, 278.